



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 2 (493)/2006

ISSN 1230-9990

„Krótkofalowiec Polski” - organ prasowy
ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa

Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG
sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
Tel/fax (52) 372-16-15,
e-mail: hqpzk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@belid.pl

Wiceprezisi:
Ewa Kotodziejska SP1LOS
ewasp1los@pzk.org.pl
Dariusz Mankiewicz SP2HQY

Sekretarz generalny:
Bogdan Machowiak SP3IQ
sp3iq@pzk.org.pl

Skarbnik:
Aleksander Markiewicz SP2UKA
sp2uka@pzk.org.pl

Główna Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:
Maciej Kędzierski SP9DQY
sp9dqy@pzk.org.pl
Członkowie GKR: Zdzisław Chyba SP3GIL,
Bogdan Trych SP3VJ,
Jarosław Dyś SP5CTD,
Stanisław Czochara SP8BIA

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager:
Augustyn Wawrzyniak SP6BOW
sp6bow@pzk.org.pl

ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński
SP5HS ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:
Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl

IARU Liason Officer:
Wiesław Wysocki SP2DX
sp2dx@chello.pl

VHF Manager:
Zdzisław Bieńkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl

KF Manager:
Adam Perz SP5JTF sp5jtf@pzk.org.pl

QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzyniewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

Od Redakcji

W poprzednim numerze pisałem o dodaniu kolejnych stron „Krótkofalowca Polskiego”. A więc mamy już podwójną objętość. Zważywszy to, że minęło 7 miesięcy jak się ukazujemy w „Świecie Radio” w nowej szacie graficznej, jest to spory sukces. W takim tempie i oczywiście licząc na Waszą aktywność miejmy nadzieję na systematyczną rozbudowę „KP”.

Chciałbym w tym numerze zwrócić uwagę na apel krótkofalowców z SP7 w sprawie zakupu sprzętu i komputera dla kontynuatora naszej pięknej historii, czyli dla Lwowskiego Klubu Krótkofalowców obchodzącego w 2006 roku 80. rocznicę powstania. Włączenie się do tego apelu uważam za obowiązek każdego krótkofalowca. Nie chodzi tu o wielkie sumy, ale jeżeli przeznaczymy symboliczną „złotówkę”, to już będzie coś. Suma wpłat będzie podawana w kolejnych wydaniach.

Kolejny głos w dyskusji w sprawie „łamania” naszych znaków z różnych QTH to wypowiedź Kolegi Konrada SQ5FLT. Co prawda w chwili obecnej trwają zmiany w administracji i URTiP ma być wchłonięty przez nowo powstały urząd, to miejmy nadzieję, że będą tam w dalszym ciągu nasi reprezentanci, którzy będą pilnować naszych spraw.

Okres ferii zimowych to też wspinały czas do zaprezentowania naszego hobby. W wielu szkołach, placówkach kulturalnych czy klubach odbywają się zajęcia zabezpieczające czas wolny dzieci i młodzieży, która nie wyjechała na ferie. Może warto nawiązać kontakt z taką placówką i zademonstrować działanie stacji amatorskiej, a także opowiedzieć naszym potencjalnym następcom o krótkofalarstwie.

73! Wiesław SQ5ABG

Raport PEM

W dniach 28/29 listopada odbyły się w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi warsztaty pt. „Ochrona przed polem elektromagnetycznym - PEM”. W konferencji tej uczestniczyło około 150 przedstawicieli środowisk naukowych, ministerstwa oraz Wojewódzkich Urzędów OŚ, producentów sprzętu do pomiarów PEM. W warsztatach tych uczestniczyłem jako przedstawiciel PZK.

Główne tematy poruszane na warsztatach dotyczyły:

- mechanizmów działania pól elektromagnetycznych,
- skutków zdrowotnych,
- profilaktyki medycznej,
- wymagań przepisów dotyczących ochrony zdrowia w miejscu pracy i zamieszkania,
- wymagania przepisów dotyczących nowych inwestycji,
- rozkłady pól na podstawie analiz i badań realizowanych przez ośrodki naukowe.

W ramach zaplanowanych wystąpień była również przedstawiona moja prezentacja

przedstawiająca charakterystykę naszego hobby w odniesieniu do problematyki ochrony przed PEM oraz wyniki prac prowadzonych w ramach grupy roboczej PZK. Prezentacja wzbudziła wyjątkowo duże zainteresowanie. Dla wielu uczestników konferencji był to pierwszy kontakt z naszym hobby. Wystąpienie to spowodowało u niektórych osób inny sposób patrzenia na skutki naszej działalności.

Warto zwrócić uwagę na kilka aspektów problematyki ochrony przed PEM.

Ochrona zdrowia

Negatywne skutki zdrowotne spowodowane oddziaływaniem PEM przejawiają się głównie w zakresie układu nerwowego, soczewek oczu, układu hormonalnego oraz układu bódzoprzewodzącego serca. Efektem prowadzenia szerokich badań we wszystkich tych kierunkach jest opinia o negatywnych skutkach zdrowotnych w przypadku przebywania

w bardzo silnych PEM. Przy poziomach PEM występujących w warunkach normalnej pracy i komunalnych, środowisko naukowe zajmuje stanowisko o wątpliwym oddziaływaniu PEM na zdrowie człowieka. Przejawia się to nieuznawaniem chorób zawodowych z tytułu przebywania w PEM.

Rozkład PEM

Bardzo interesująca jest tematyka rozkładu pola. Warto zwrócić uwagę na występowanie tzw. strefy bliskiej i dalekiej pola. Strefa daleka występuje w odległości $2D/2$, gdzie D określa maksymalny poprzeczny wymiar anteny.

Strefy daleka charakteryzuje się tym, że rozkład krytycznych wartości natężenia pola przyjmuje podobny kształt jak charakterystyka anteny. Wartości składowych natężenia pola można wyznaczyć ze znanych zależności fizycznych oraz pomiary składowych pola obarczone są stosunkowo niewiel-

➔ na str. 2

➔ ze str. 1

kim błędem (szacuje się błąd rzędu do 5%).

Strefa bliska charakteryzuje się nieprzewidywalnym charakterem rozkładu pola. Występujące w nim natężenie pola może osiągać kilkukrotnie wyższe wartości niż wyliczone z zależności fizycznych. Również pomiary mogą być obciążone bardzo dużym błędem z uwagi na występowanie szeregu odbić fal w różnych fazach oraz występowanie nieprzewidywalnych listków na charakterystyce. W obszarze tym muszą być prowadzone bardzo dokładne pomiary.

Skutkiem tego zjawiska w odniesieniu do naszego hobby może być:

- a) np. dla anteny dipolowej w paśmie 80 m – antena długości 2 x 20 m, co daje odległość strefy dalekiej $2 \times 402/80 = 40$ m. Zatem dopiero w odległości ponad 40 m od anteny można mówić o stabilnym PEM.
- b) np. dla anteny delta loop w paśmie 20 m – wymiar anteny 5 m, co daje odległość strefy dalekiej $2 \times 52/20 = 2,5$ m.

Wnioskiem z tych przykładów może być to, że generalnie anteny kierunkowe na wyższe pasma, uwzględniając ich standardową lokalizację, tworzą PEM w sposób możliwy do przewidzenia w zakresie odległości w których mogą przebywać ludzie.

Niestety dla anten długich drutowych na niższe pasma, wiszących często na budynkach w pobliżu miejsc przebywania ludzi, mogą występować wartości składowych pola dużo wyższe niż wynikające z zależności teoretycznych.

Wymagania przepisów

Zgodnie z ustawodawstwem obowiązującym w naszym kraju, a mianowicie Prawem Ochrony Środowiska i odpowiednimi rozporządzeniami mamy ustalone warunki, jakie muszą być spełnione przez źródła emisji PEM, w tym również naszych stacji amatorskich.

Warunki te nie są dla nas bardzo przychylne i głównym celem mojego wystąpienia było zasygnalizowanie pewnych różnic w przepisach oraz charakteru naszego hobby, którego skutki trudno porównywać ze

skutkami pracy stacji komercyjnych.

Przeprowadziłem szereg rozmów indywidualnych, w tym głównie ze Stefanem Różyckim z Departamentu Instrumentów Ochrony Środowiska Ministerstwa Środowiska.

Aktualnie prowadzone są przez MOŚ prace mające na celu sprecyzowanie wymagań w zakresie dokumentu zgłoszenia stacji emitującej PEM. MOŚ otrzymało propozycje zgłoszenia opracowanego w ramach pracy zespołu roboczego PZK. Ogólnie ocena naszego opracowania jest pozytywna jednak rozważane jest przez MOŚ postawienie wymogu dokonywania pomiarów pola w celu weryfikacji wyznaczonych wartości z uwagi na brak możliwości wyznaczenia prawidłowych wartości składowych pola w strefie bliskiej (strefie w której mogą przebywać ludzie, szczególnie w przypadku zwartej zabudowy i długich anten).

Prowadzone są również prace przez Instytut Telekomunikacji Politechniki Wrocławskiej mające na celu opracowanie zależności i programów do

wyznaczania składowych pola w pełnym spektrum. Prace te mogą potrwać jeszcze około roku. W przypadku wypracowania prawidłowych metod obliczeniowych być może nie będzie konieczności dokonywania pomiarów każdej stacji i każdej anteny.

MOŚ zajmuje stanowisko, że nie istnieją spójne wytyczne do oceny tych zjawisk i stąd wynikają różnice w przepisach w różnych krajach. Z kolei przepisy krajowe muszą traktować wszystkie podmioty w sposób jednakowy. Zwróciłem uwagę na podstawowe elementy, które odróżniają nas od stacji komercyjnych, tj. okazjonalny tryb pracy stacji, czas emisji (czas uśredniania energii), inne charakterystyki anten (szczególnie tych kierunkowych) itd.

Przedstawiciele środowiska naukowego zajmującego się badaniami rozkładu pola w pełni rozumieją nasze problemy i generalnie zajmują stanowisko, że nasza praca stanowi marginalny problem i nie należy się nim zajmować.

Dionizy Studziński
SP6IEQ

50 lat klubu SP9KAG

Założnikiem dzisiejszego Klubu Sportów Łączności LOK w Gliwicach była Sekcja Łączności przy Zarządzie Powiatowo-Miejskim LPŻ. Sekcja ta powstała w roku 1951. Jednym z jej współorganizatorów był nieżyjący już kolega Jan Skulski SP9DY. Nawiązał on współpracę z modelarzami z Modelarni Lotniczej w Gliwicach, która miała polegać na wykonaniu urządzenia radiowego do zdalnego sterowania modelem samolotu. W tym przedsięwzięciu brał również udział kol. Artur Hołań SP9 516. Urządzenie zostało zamontowane w modelu samolotu RWD-6. Model ten wziął udział z powodzeniem w Mistrzostwach Polski Modeli Latających w Krośnie w 1954 r.

W listopadzie 1954 roku członkowie Sekcji Łączności przystąpili do budowy nadajnika KF o mocy 50W. W lutym 1955 roku Sekcja otrzymała zezwolenie na posiadanie i używanie urządzeń nadawczo-odbiorczych. Przyznano jej znak wywoławczy

SP9KAG. Fakt ten przyjęto jako formalny początek działalności radioklubu. Jeszcze w tym samym roku 1955 stacja SP9KAG wzięła udział w zawodach Polny

Dzień UKF pracując ze Śnieżki. Stacja zajęła w tych zawodach 17. miejsce. W zawodach QRP zajęła 15. miejsce pracując z Wielkiej Raczy.

Inicjatorami rozwoju klubu w tym okresie byli koledzy Bogdan Radwański SP9DV oraz Jan Wójcikowski SP9DR. Stacja SP9KAG corocznie brała udział



Prezes klubu Wojtek SP9ZE wręcza Janowi Okoniowi z ZW LOK w Katowicach pamiątkowy album



Część oficjalna spotkania z okazji 50-lecia klubu



Kolega Robert Luśnia SP5XVY przekazuje na ręce prezesa klubu unikalną mapę prefiksów upamiętniającą wyprawę na FT5X

w zawodach PD UKF pracując z Czantorii, Góry Chrobrego, Biskupiej Kopy i Szczelińca w Górach Stołowych zajmując czołowe miejsca.

W roku 1960 kierownictwo klubu objął kol. Henryk Bar SP9NRH.

W listopadzie 1962 r. Liga Przyjaciół Żołnierza na IV zjeździe swojej organizacji zmieniła nazwę na Liga Obrony Kraju. Z tą chwilą klub przyjął obecną nazwę Klub Sportów Łączności LOK SP9KAG.

Oprócz pracy w eterze członkowie klubu brali udział w zawodach amatorskiej radioorientacji sportowej i wieloboju łączności na szczeblu krajowym i zagranicznym zdobywając czołowe miejsca.

Z inicjatywy kol. Henryka SP9NRH klub w latach 70. i 80. prowadził kursy radiowo-telewizyjne. Kursy te cieszyły się olbrzymim powodzeniem wśród mieszkańców Gliwic i okolic, przyczyniając się do

ich politechnizacji.

W czerwcu 1997 r. opiekunem klubu został kol. Jacek Jaworowski SP9CXN, który pełni tę funkcję do dnia dzisiejszego.

W 1998 r. szeregi klubu zasilila grupa młodzieży, która rokrocznie zdobywała główne trofea w zawodach radioorientacji sportowej i wieloboju łączności.

Obecnie klub zrzesza 27 członków. Stacja klubowa bierze udział we wszystkich ważniejszych zawodach i imprezach krótkofalarskich krajowych i międzynarodowych.

W roku 1999 z okazji wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Gliwicach stacja pracowała pod okolicznościowym znakiem 3Z9JPG, przeprowadzając ok. 3000 QSO.

W roku 2000 z okazji 750. rocznicy istnienia Gliwic, oraz 45-lecia działalności klubu SP9KAG dzięki Urzędowi Miejskiemu w Gliwicach uruchomiono stację okoliczności-

wą 3Z0KAG, która przeprowadziła ok. 2000 QSO.

W roku 2003 pięciu członków klubu weszło w skład zespołu contestowego reprezentującego Polskę w zawodach IARU HF World Championship. Są to koledzy: Wojciech Szeliga SP9P, Aleksander Wieczorek SQ9UM, Tomasz Wieczorek SQ9C, Aleksander Chaba SP9NLH i Sławomir Auguścik SQ9SO. O sukcesach zespołu SN0HQ nie trzeba wspominać.

Dzięki współpracy z Komendą Hufca ZHP w Gliwicach do klubu uczęszcza grupka młodzieży przygotowująca się do przyszłorocznych zawodów Wieloboju Łączności.

Klub dysponuje starym i wysłużonym TS-515 i Digitalem 2000, oraz antenami G5RV, GP-7, oraz anteną BigStar na 2m. Słowa uznania należą się członkom klubu. Koledzy bezinteresownie użyczają swój

sprzęt w przypadku udziału stacji klubowej w ważniejszych imprezach.

Należy wspomnieć o naszych dobroczyńcach. Są nimi kol. Wojtek SP9P, który wyposażył klub w sprzęt komputerowy i transceiver DIGITAL 2000, oraz kol. Edward SP9WZB, specjalista od instalacji antenowych. Nie można również zapomnieć o kierowniku Ośrodka Szkolenia Kierowców LOK w Gliwicach, Jacku Moczulskim, który zapewnia klubowi nieodpłatnie wygodną siedzibę, z dostępem do internetu. To dzięki tym osobom klub może działać i rozwijać swoją działalność.

W bieżącym roku jubileuszowym uruchomiono okolicznościową stację SN50KAG, która w okresie od 1 sierpnia do 31 października przeprowadziła ponad 3000 łączności.

W konkursie zorganizowanym z okazji 50-lecia działal-



Szkolenie młodzieży przygotowującej się do zawodów w radioorientacji sportowej i wieloboju łączności



Team SP9KAG w czasie zawodów Polny Dzień

ności klubu wzięło udział 151 stacji.

Najwięcej punktów w kategorii KF (100 pkt.) zgromadził kol. SP9FUC z Pszowa, zdobywając tym samym puchar ufundowany przez Wojtkę SP9P. W kategorii UKF zwyciężył kol. SQ9NJ (95 pkt.) z Rybnika i otrzymuje nagrodę w postaci anteny BIGSTAR na 2m ufundowaną przez kol. Edwarda SP9WZB. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymują pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe karty QSL.

Z okazji jubileuszu w dniu 19 listopada br. w siedzibie klubu odbyło się uroczyste zebranie. Władze LOK reprezentował Pan Jan Okoń z Zarządu Wojewódzkiego LOK w Katowicach.

Zebranie otworzył prezes klubu kol. Wojciech Loska SP9ZE, który przedstawił historię i dotychczasowe osiągnięcia klubu. Po swoim wy-

stąpieniu kol. Wojtek wręczył zaproszonym gościom upominki w postaci albumów ukazujących Gliwice z czasów, kiedy powstawał klub.

Następnie kol. Robert SP5XVY w bardzo interesujący sposób przedstawił relację z wyprawy na wyspy Kerguelen. Prezentacja ta spotkała się z dużym zainteresowaniem zebranych.

Mniej oficjalnym punktem zebrania były wielogodzinne rozmowy i dyskusje przy suto zastawionym stole.

Członkowie Klubu Sportów Łączności LOK SP9KAG w Gliwicach dziękują wszystkim korespondentom za ciepłe słowa, życzenia i gratulacje, jakie otrzymali w czasie przeprowadzanych QSO i w korespondencji dołączanej do zgłoszeń na dyplom. Dziękujemy za wspólną zabawę.

Wiesław SQ5ABG

Jak się posługiwać znakiem wywoławczym - głos w dyskusji

Skoro zapraszasz do zgłoszenia naszych wypowiedzi to bezwzględnie jestem za uproszczeniem tego nieszczęsnego „przełamywania”. O ile informacja /m oznacza, że stacja jest w ruchu, nieważne czy na kołach, czy na wodzie, a informacja /am oznacza, że stacja lata, o tyle dalsze komplikowanie wydaje mi się niepotrzebne. Na pewno należy pozostawić /mm, bo to ma chyba związek z jakimś międzynarodowymi ustaleniami. A swoją drogą, dlaczego jeśli wyróżnia się latanie (/am), to nie wyróżnia się pływania po wodach śródlądowych od wożenia stacji na kółkach? Prawda, że jest tu jakaś niekonsekwencja. Może podawać /wm, co by oznaczało water mobile. Co do problemu podawania numeru okręgu to po pierwsze, jeśli stacja nie opuszcza swego okręgu, nie należy w ogóle przy znaku wywoławczym tego zaznaczać. I tak podajemy miejsce nadawania (QTH). I to powinno wystarczyć. A dla służb kontrolnych? To jest ich zmartwienie. Jeśli nadawca im się podłoży, to powinni mieć sprzęt do radiolokalizacji i wtedy go mają. Jeśli natomiast służby kontrolne sobie wyraźnie życzą, aby sygnalizować zmianę gniazda zasilania radiostacji, to niech wyraźnie powiedzą, ile metrów od podanego adresu stałego miejsca nadawania należy już zmianę sygnalizować. Ale tu powstanie problem podobny jak z odległością wyszynku od

kościół. Jak mierzyć, bo się może o centymetry, jeden pomiar od drugiego różnić. I co wtedy? Ja jestem za niepodawaniem zmiany miejsca nadawania w ramach tego samego okręgu. Wiele problemów to uprości. Przenosisz się do innego okręgu to się „łam” przez odpowiedni numer i już.

Moim zdaniem podając na fonii po znaku wywoławczym: przez mery, czy przez mobil, niepotrzebnie się silimy na oryginalność. Po prostu mówmy przez m, bo ani mobil, ani tym bardziej mery nie oznacza dokładnie nic, a jest tylko obco brzmiącym słowem. Po angielsku bowiem mobile oznacza: mobilny, ruchomy, zmienny i na dobrą sprawę można go z tym samym powodzeniem użyć do samochodu, jak i do łodzi na wodzie. Tylko po co? Nb. słowo to pochodzi z łaciny. A słowa mery po prostu w angielskim nie ma! Owszem jest podobnie brzmiące: merry, ale ono oznacza: wesoły, radosny. Może chodzi o to, że radiostacja na wodzie ma być radosna? Całkiem dobry pomysł. Natomiast dodanie przez mm oznacza, że radiostacja nadaje z jednostki na morzu. I tu mm pochodzi od maritime mobile, co oznacza morski ruchomy (w domyśle: statek). Ja wiem, że jest taka moda na używanie obco brzmiących słów, ale po co nimi zaśmieczać nasz piękny polski język?

Konrad SQ5FLT

Z historii krótkofalarstwa

W końcu 1925 roku uruchomiony został w Zakładzie Fizyki Lekarskiej w Poznaniu nadajnik pracujący w układzie przeciwobnym Mesny na 2 triodach R-5. Projektantem i konstruktorem był L. Kozłowski, a stacja posługiwała się znakiem ZFWL.

W 1925 roku redakcja „Radio Amatora” zarejestrowała 100 radioklubów na terenie Polski. W listopadzie tegoż roku zarejestrowano 21 amatorskich stacji nadawczych w Polsce, z czego czynnych było 10:

- w Warszawie: TPAA, TPAF, TPAI, TPAS, TPAZ,

- w okolicach Warszawy: TPAJ, TPAL,
- w Wilnie: TPAC,
- we Lwowie: TPAR.

80 lat temu 6 grudnia 1925 roku Tadeusz Heftman TPAX uzyskał pierwszą zagraniczną łączność ze stacją N0PM, która została potwierdzona kartą QSL. QSO nawiązano na nadajniku samowzbudnym Hartle’a o mocy 3 W. Antena to drut o długości 8 metrów zawieszony poziomo z 10-metrowym odprowadzeniem ze środka.

80 lat temu redakcja „Radio Amatora” wydrukowała pierwszą kartę QSL.

W 1930 roku odbyło się kilka ogólnych wystaw prezentujących aktualny dorobek krótkofalowców polskich.

- W dniach 9-21 lutego we Lwowie - I Ogólnopolska Wystawa Krótkofalowa zorganizowana przez Lwowski Klub Krótkofalowców,
- 22-27 lutego w Warszawie z okazji I Zjazdu Krótkofalowców,
- W dniu 8 kwietnia otwarto Wystawę Wileńskiego Klubu Krótkofalowców, którą odwiedziło ponad 2000 osób i 29 wycieczek zbiorowych,
- W dniach 6 lipca - 10 sierpnia Okręg Zachodniopomor-

ski PZK urządził stoisko krótkofalowe na wystawie komunikacji i łączności w Poznaniu. Ekspozatę wystawiło 31 nadawców.

W lecie 1930 roku odbyła się ekspedycja członków Lwowskiego Klubu Krótkofalowców na Howerlę (2058m n.p.m.). Była to w tym czasie największa w Europie ekspedycja krótkofalarska, podczas której przeprowadzono badania rozchodzenia się fal o różnych długościach ze szczególnym uwzględnieniem fal ultrakrótkich w warunkach górskich.

Posiedzenie Prezydium ZG PZK Gdynia 17.12.05.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10.30 i zakończyło tuż przed 19.00. Uczestniczyli w nim wszyscy członkowie prezydium ZG PZK.

Dyskutowano na temat pisma SP5KVW z prośbą o dofinansowanie. Prezydium podjęło uchwałę o potrzebie wypracowania systemu udzielenia pomocy klubom realizującym zadania na potrzeby całego PZK. Konieczne będzie także ustalenie kierunków i weryfikacja zadań realizowanych przez kluby terenowe oraz ewentualna kwalifikacja ich jako centralne.

Prezydium przypomina, że jeśli chodzi o środki z OPP, to Oddział Terenowy PZK określa zasady korzystania przez należące do niego kluby ze tych środków.

Omówiono realizację obchodów roku jubileuszowego 75 lat PZK.

Większość imprez zaplanowanych i zorganizowanych na szczęblu centralnym, OT i klubów została zorganizowana.

Prezydium pozytywnie ocenia przebieg roku jubileuszowego. Na szczególną uwagę zasługują: inauguracja obchodów zorganizowanych w Toruniu w styczniu 2005 r. oraz imprezy oddziałowe. Prezydium dziękuje Wydawnictwu AVT za sponсорowanie dyplomu jubileuszowego, zespołowi operatorów HF75PZK za aktywność w pracy stacji jubileuszowej, Robertowi SP5XVY za promocyjny druk kart QSL, Witoldowi Grabosiowi, Prezesowi URTiP, Bogusławowi Żyborowskiemu, Dyrektorowi Gabinetu Prezesa oraz Markowi Ambroziakowi SP5IYI za umożliwienie i pomoc w organizacji sesji popularno-naukowej w lutym 2005 – głównego akcentu Jubileuszu 75-lecia PZK, oraz członkom Komitetu Honorowego Obchodów za ich uświetnienie.

W założeniach do programu działania na rok 2006 prezydium postanowiło uwzględnić: udział naszej reprezentacji w WRTC 2006, udział w Mistrzostwach ARDF w Bułgarii,

dalszą współpracę z Ministerstwem Środowiska, nawiązanie Współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki, organizację obozu szkoleniowego na podobnych zasadach jak w roku 2005, ale z promocyjną odpłatnością dla członków PZK i ich rodzin (np. 50%) oraz zwiększenie aktywności na polu ochrony prawnej naszych członków.

Dyskutowano nad programem rozwoju PZK. Założenia zostały opracowane już wcześniej, a zostaną skierowane pod dyskusję po ich dopracowaniu (prawdopodobny termin to wiosna lub jesień 2006).

Polska Grupa Amatorskiej Łączności Kosmicznej PG AŁK – klub specjalistyczny w ramach PZK. Prezydium ZG PZK postanowiło zarekomendować przyjęcie PG AŁK w poczet klubów specjalistycznych PZK. Powołano kol. Krystiana Górskiego SQ2KL oraz Andrzeja Kotraskiego SP5ISS jako przedstawicieli PZK w ARISS, funkcję tę Koledzy będą sprawować

wg nast. kolejności: Krystian SQ2KL przedstawiciel, Andrzej SP5ISS zastępca.

Dyskutowano o polityce informacyjnej na portalu PZK. Perspektywnie zmierzać będziemy do promowania członkostwa w PZK poprzez selektywne udostępnianie większej ilości informacji członkom PZK. Realizacja SP3IQ oraz SP1THJ.

Prezydium postanawia ogłosić w numerze 2/2006 KP informację o zamiarze nadania ZOH kol. Leszkowi Przybylakowi SP6CIK.

Prezydium złoży pod obrady ZG PZK wniosek o przyznanie OH PZK dla Kol. Włodzimierza Salwy SP5DDJ.

Jednym z tematów była sytuacja finansowa PZK. Skarbnik poinformował, że jest ona trudna z powodu opieszałości w opłacaniu składek przez ok. 250 członków PZK, ale dzięki podjętym działaniom oszczędnościowym ciągłość funkcjonowania PZK jest niezagrażona.

Piotr SP2JMR

„Jarosławy 2005” dla szczególnie zasłużonych - rozdane!



Prezes ZG PZK dziękuje za otrzymane wyróżnienie

W Miejskim Domu Kultury w Jarosławiu po raz dwunasty odbyła się ceremonia wręczenia Honorowych Nagród Burmistrza „Jarosławy 2005” najbardziej zasłużonym dla Miasta Jarosławia.

Tradycja wyróżniania statuetkami sięga 1994 roku wtedy to burmistrz Jarosławia uznał, że warto w ten sposób doceniać działalność najbardziej zaangażowanych w rozwój Jarosławia. Idea przyjęła się od

pierwszej edycji i tak w kolejne rocznice nadania miastu przywileju lokacyjnego na prawie magdeburskim w grudniu za wybitne osiągnięcia w różnych dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego nagrodzono łącznie 106 osób i instytucji.

W roku bieżącym w przypadającą 630. rocznicę Lokacji Miasta nagrodę „JAROSŁAWA 2005” otrzymało w różnych dziedzinach 9 osób oraz 4 instytucje spośród kilkudziesięciu osób nominowanych do tej grupy na wniosek Zarządu Międzyzakładowego Klubu Polskiego Związku Krótkofalowców przy Burmistrzu Miasta Jarosławia SP8PEF oraz naszego Oddziału Terenowego Nr. 35 w Jarosławiu. Kapituła wraz z burmistrzem miasta Jarosławia przyznała to prestiżowe wyróżnienie za wybitne osiągnięcia w dziedzinie „Promocji Miasta Jarosławia” a w tym i jarosławskiego krótkofalarstwa prezesowi Zarządu Głównego Polskiego Związku Krótkofalowców ko-

ledze Piotrowi Skrzypczakowi SP2JMR.

Wręczenie przyznanych nagród odbyło się w dniu 10.XII.2005r. w sali widowiskowej miejskiego domu kultury z udziałem władz miasta i powiatu, radnych rady miasta Jarosławia, przedstawicieli jarosławskich zakładów pracy i organizacji społecznych oraz zaproszonych gości.

Wręczenia statuetki oraz okolicznościowego dyplomu dokonał burmistrz Jarosławia Janusz Dąbrowski oraz jego zastępca Tadeusz Pijanowski.

Uroczystość uświetnił swym występem Grzegorz Turnau z zespołem, a całość prowadziła znana spikerka I Programu Telewizji Polskiej Iwona Schymalla.

Zbigniew Guzowski SP8AUP



Od lewej: burmistrz miasta Janusz Dąbrowski, prezes ZG PZK Piotr Skrzypczak SP2JMR, prezes OT PZK w Jarosławiu Zbigniew Guzowski SP8AUP

List Tadeusza SP9HQJ do członków Śląskiego OT PZK z grudnia 2005

Jest to przykład niezwykle cennego wystąpienia, podsumowującego miniony rok oraz przypominającego o sprawach, związanych z 2006 rokiem. Ze względu na uniwersalność wielu użytych przez Tadeusza sformułowań cytuję ten materiał z niewielkimi skrótami.

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy!

Przed nami ostatnie dni roku 2005, który mimo wielu trudności dnia codziennego, również obfitował w wiele wydarzeń o charakterze ogólnopolskim, regionalnym i w wymiarze klubowym. Ważnym wydarzeniem były obchody 75-lecia Polskiego Związku Krótkofalowców i 80-lecia IARU. Z tej okazji Zarząd Główny PZK podjął szereg znanych powszechnie przedsięwzięć. Również nasz oddział nie przeszedł do porządku dziennego w związku z tak ważnym wydarzeniem. Zaakcentowaliśmy swą aktywność między innymi poprzez wydrukowanie okolicznościowej, oddziałowej karty QSL oraz zorganizowanie Ogólnopolskiego Konkursu Radiowego, połączonego ze zdobyciem okolicznościowego dyplomu, a radiostacja oddziałowa – SP9PNB w I kwartale br. pracowała pod znakiem

okolicznościowym SN75PNB. Przedsięwzięcie to spotkało się z żywym zainteresowaniem, bowiem w konkursie wzięło udział ponad 100 osób. Z tej okazji dziękuję zespołom klubowym i indywidualnym członkom naszego oddziału za aktywny udział w konkursie i przydzielanie punktów korespondentom, zainteresowanym w zdobyciu okolicznościowego dyplomu. Kolejnym, ważnym wydarzeniem było nadanie dla PZK statusu organizacji pożytku publicznego, czego wymiernym efektem była możliwość dokonywania na rzecz PZK 1% odpisu z tytułu podatku PIT od osób fizycznych. Z prawdziwą przyjemnością miło mi przekazać informację, iż dzięki hojności darczyńców, głównie krótkofalowców - członków naszego oddziału i ich rodzin, oddział nasz otrzymał największą w kraju sumę z tego tytułu, bowiem po potrąceniu 20% na rzecz ZG PZK, na naszym koncie pozostało ponad 1800 złotych. Kwota ta może być wykorzystana jedynie na cele statutowe, z zachowaniem obowiązujących procedur księgowych. Z tej okazji bardzo serdecznie dziękuję wszystkim darczyńcom i oświadczam, iż Zarząd Oddziału rozliczy się z każdej wydanej na cele statutowe złotówki. Mam nadzie-

ję, iż hojności w tym zakresie nie zabraknie nam wszystkim przy rozliczaniu się z fiskusem za rok 2005. Dzięki takiemu wsparciu finansowemu będziemy mogli zrealizować zaplanowane przedsięwzięcia na rok bieżący i przyszły, jak też pozostawiać wysokość oddziałowej składki członkowskiej na dotychczasowym poziomie.

W roku bieżącym odbyło się 9 posiedzeń Zarządu Oddziału, na których wytyczaliśmy sobie zadania do realizacji, jak też na bieżąco dokonywaliśmy oceny zrealizowanych przedsięwzięć. Do kluczowych zadań oddziału należała kontynuacja stwarzania i ułatwiania warunków do uprawiania krótkofalarskiego hobby przez członków naszego oddziału. W tym celu podjęliśmy działania w celu wypracowania praktycznych aspektów współdziałania krótkofalowców ze strukturami centrów zarządzania kryzysowego, a 17 listopada br. na spotkaniu w Centrum Zarządzania Kryzysowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, w obecności 3 zarządów oddziałów terenowych PZK (śląskiego, rybnickiego i górnośląskiego) i prezesów kilku klubów, finalizując to przedsięwzięcie wręczyliśmy prezesowi PZK – Piotrowi Skrzypczakowi SP2JMR komplet dokumentów w tym zakresie.

Wypracowane przez nas doświadczenia i standardy w zakresie współdziałania krótkofalowców ze strukturami CZK zostaną wprowadzone do powszechnego stosowania przez pozostałe oddziały w kraju. Warto w tym miejscu podkreślić, iż przedsięwzięciem tym żywo zainteresował się I Region IARU w Genewie, a nasze doświadczenia oraz standardy zamierza wykorzystać i wprowadzić w życie w całym I Regionie IARU. To ogromna satysfakcja, bowiem nasze wysiłki w tym zakresie dostrzeżono nie tylko w kraju, a jest to również swoista promocja naszych dokonań za granicą.

Jakie korzyści z tego tytułu odniósł nasz związek? Jest ich wiele, a jednym z nich jest uruchomienie przez Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach przemiennika na 70 cm, z którego mogą korzystać wszyscy krótkofalowcy. 8 klubów otrzymało nieodpłatnie do użytkowania urządzenia nadawczo-odbiorcze na 70 cm, planowane jest jeszcze wydanie dalszych 10 dla pozostałych klubów. Na co dzień urządzenia te mogą służyć do prowadzenia typowych łączności radiowych, natomiast w sytuacji zagrożenia winny być one wykorzystane do alarmowania i powiadamiania o istniejących zagrożeniach. Najważniejszą korzyścią dla naszego środowiska jest fakt, iż dzięki temu pozyskaliśmy kolejnego sojusznika ochrony naszych krótkofalarskich interesów, a zwłaszcza w wyrażaniu zgody na montaż urządzeń nadawczo-odbiorczych, bowiem już teraz udało się nam pomóc kilku Kolegom w ich problemach antenowych. Zatem w przypadku zaistnienia tego typu problemów, prosimy o kontakt, aby pomóc Kolegom wykorzystując argument służebnej roli ruchu krótkofalarskiego na rzecz ochrony ludności w przypadku powszechnego zagrożenia.

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować Koledze Jankowi SP9IFV, koordynatorowi tego przedsięwzięcia w skali regionu, za zaangażowanie w tym zakresie i ochronę naszych interesów. Dziękuję również Jankowi za utworze-



Porozumienie między Obroną Cywilną a OT PZK w Katowicach – 4 lutego 2003 r.

nie (pierwszy taki przypadek w kraju) Klubu SP9PUW w siedzibie Centrum Zarządzania Kryzysowego wojewody śląskiego w Katowicach, skupiającego ponad 10 członków, koordynującego w razie potrzeby działania ratownicze w skali regionu. Dziękuję również aktywowi powstałego niedawno przy Starostwie Powiatowym w Żywcu Klubu SP9PSB, który funkcjonuje w strukturze powiatowego centrum zarządzania kryzysowego.

Z problematyką tego klubu zapoznaliśmy się podczas sesji wyjazdowej oddziału w kwietniu br. Podobna sytuacja panuje w Klubie SP9KSP w Dąbrowie Górniczej-Łośniu, który wykorzystuje sprzyjający klimat samorządu lokalnego. Mamy informację, iż Prezydent Dąbrowy Górniczej, w oparciu o struktury CZK i OSP i w porozumieniu z lokalnymi nadawcami planuje utworzenie dalszych klubów w powiecie dąbrowskim. To jeden ze sposobów pokonywania trudności finansowych klubów i podpowiadam ten scenariusz do naśladowania przez pozostałe kluby w regionie. Ucieszyła nas również informacja o nowo powstałym Klubie SP9KAJ w Częstochowie, któremu życzymy dużo sukcesów.

Dobłą informacją może być fakt uzyskania przez oddział licencji ATV – SR9TVS na pasmo 3 cm, bowiem w porozumieniu z Bogdanem Wyciślikiem, DL7AKQ – SP9RVF, w jednym z wieżowców tj. przy ul. Wróblewskiego 71 w Siemianowicach Śl. kończone są prace adaptacyjne pomieszczenia na przemiennik ATV (przemiennik jest gotowy i przechodzi próby techniczne w Berlinie), który służyć będzie wszystkim zainteresowanym. O szczegółach w tym zakresie Bogdan będzie wielokrotnie mówił w czasie swoich prelekcji na giełdach w Klubie SP9KJM w Siemianowicach Śl. A tak na marginesie – siemianowicka giełda winna być częściej wykorzystana jako swoiste forum dyskusyjne i miejsce licznych spotkań, czytaj odczytów, prelekcji itd. Miejsce to doskonale nadaje się m.in. do spotkań old timerów, których serdecznie zapraszam, aby dzielili się wrażeniami i spostrzeżeniami

z młodszymi krótkofalowcami. Tu mogą również oczekiwać na pomoc od młodszych kolegów m.in. w montowaniu anten. Uzgodniono wstępnie, iż sprawą tą zajmie się Kolega Ignacy SP9QJ, z którym należy się kontaktować w tej sprawie. Siemianowicka giełda winna bowiem być swoistym centrum życia krótkofalarskiego w regionie.

Cieszy nas fakt, iż mimo trudności potrafilśmy w roku bieżącym korzystać i cieszyć się z uroków uprawiania krótkofalarskiego hobby. Aktywność stacji klubowych i indywidualnych można było zaobserwować w zawodach krajowych i zagranicznych, w wielu ciekawych przedsięwzięciach w postaci pracy wyjazdowych, w tym w czasie zawodów „Pólny Dzień”. Namawiam i zapraszam do podejmowania dalszych inicjatyw w tym zakresie, zwłaszcza dla upamiętnienia ważniejszych rocznic i wydarzeń lokalnych i regionalnych. Wskazana byłaby inicjatywa dla rozpropagowania stolicy regionu – Katowic, gdzie zamieszkuje wielu znanych nadawców, a kluby winny zwiększyć swą aktywność w tym zakresie. Tutejszy oddział jest zainteresowany wszelkimi takimi inicjatywami i udzieli daleko idącej pomocy w tym zakresie.

Spotkania okolicznościowe na Czantorii, na górze Żar, w Czechach i w innych miejscach są jak najbardziej wskazane i winny być kontynuowane, bo to doskonała okazja do integracji naszego środowiska. Oczekujemy inicjatyw klubowych i indywidualnych do dalszej aktywności w zakresie tworzenia nowych pomysłów. Zarząd oddziału dziękuje wszystkim za aktywność w działaniach na rzecz klubów i oddziału i cieszy nas fakt, iż przybywa nam aktywistów z ciekawymi inicjatywami.

Z przyjemnością informuję, iż wystąpiliśmy z wnioskiem do ZG PZK o nadanie Odznaki Honorowej PZK dla Klubu SP9KDU w Tarnowskich Górach, który w roku przyszłym obchodzić będzie okrągłą, 50. rocznicę swego istnienia i na co dzień podejmuje szereg ciekawych inicjatyw. Promować będziemy wszelkie inicjatywy, a jednocześnie zajmować bę-



dziemy pryncypialnie stanowisko w przypadkach łamania zasad ham spiritus we wszystkich obszarach życia krótkofalarskiego.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom za aktywność w roku bieżącym, w tym Kolegom z Zarządu za wspólny trud w administrowaniu oddziałem i osiągnięte wyniki. Mamy świadomość, iż nie wszystko udało się nam dokonać, na wiele rzeczy nie mamy wpływu, ale woli walki i uporu w dążeniu do zaplanowanych celów nam nie brakuje i nadal służyć będziemy, z pożytkiem dla całej zbiorowości krótkofalarskiej. W roku przyszłym kończy się kadencja obecnego zarządu i do nowego zarządu zapraszam zwłaszcza ludzi młodych, z otwartą głową pełną pomysłów i inicjatyw. Naszą pracę na bieżąco kontroluje Oddziałowa Komisja Rewizyjna, która dotychczas nie wniosła istotnych zastrzeżeń co do naszej pracy. Bardzo dziękuję za wszelkie koleżeńskie rady i sugestie co do pracy zarządu. Szczególnie cenie sobie rady i sugestie przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej PZK – Kolegi Macieja SP9DQY, który jest członkiem naszego oddziału i zawsze uczestniczy w posiedzeniach zarządu oddziału. Wszelkie uwagi, propozycje, wnioski i skargi należy wnosć do OKR i do jej przewodniczącego Józefa SP9CAT.

Zapraszam do odwiedzania naszej strony internetowej www.pzkatowice.radioam.net jak też do udziału w niedzielnych spo-

tkaniach radiowych o godzinie 13.00 czasu lokalnego. Dziękuję naszym „prezenterom radiowym” tj. Jankowi SP9RTR, Jackowi SP9JCN i Robertowi SQ9FMU za rzetelny przekaz informacji o wydarzeniach krótkofalarskich z kraju i regionu. Bardzo żałuję, iż osoby nie mogły uczestniczyć w takich spotkaniach, ale wykonywane przeze mnie w soboty i niedziele obowiązki nauczyciela nie pozwalają na to.

Kilka słów komentarza w sprawie członka wspomagającego: ten rodzaj członkostwa PZK ustanowiono na XV Zjeździe PZK w Rybniku w roku 2004, aby zwiększyć liczebność PZK, co winno stanowić argument w rozmowach z administracją rządową i samorządową i wszelkimi instytucjami. Wiadomo bowiem, iż tylko z liczebną organizacją liczą się wszelkie władze. Członek wspomagający nie posiada praw wyborczych (czynnego i biernego), nie korzysta z obsługi Biura QSL, może natomiast być nadawcą i operatorem – członkiem klubu, ma prawo nosić znaczek PZK. Jeśli prowadzi łączności, to we własnym zakresie wysyła karty QSL. Aby uzyskać status członka wspomagającego i należeć do oddziału, należy więc opłacić składkę wpisową, zasadniczą oraz składkę oddziałową to jest łączną kwotę 46,00 złotych na konto Oddziału.

Z amatorskim VY 73

**Prezes Śląskiego Oddziału
Terenowego PZK
w Katowicach
Tadeusz Pamięta SP9HQZ**

Warmińsko-mazurskie APRSem stoi

W SP4 powstają kolejne przekaźniki systemu amatorskiej lokalizacji APRS. Jeszcze kilka miesięcy temu warmińsko-mazurskie było białą plamą zasięgu systemu. Teraz sygnał przekaźników pracujących na 144,800 MHz odbierany jest niemal w całym regionie. Zasięgiem zostały pokryte największe drogi krajowe przecinające województwo z południa na północ i ze wschodu na zachód, a także szlaki żeglowne Wielkich Jezior Mazurskich.

Sieć tworzy obecnie 5 przekaźników DIGI i bramka IGA-

TE. Stacje zlokalizowane zostały w Olsztynie, Działdowie, Mrągowie, Morągu i na Górze Dylewskiej.

Pierwszy przekaźnik i stację IGATE uruchomiono oficjalnie w Olsztynie (KO03FS) 14 października 2005 roku. DIGI zainstalowano w najwyższym punkcie miasta - 180 m n.p.m.

Kolejna stacja retransmisyjna powstała 22 października w Działdowie. Dzięki uprzejmości kolegów z Harcerskiego Klubu Łączności SP4ZHT radiotelefon można było podłączyć do anteny 3x5/81 umiesz-



czzonej na 28-metrowym maszcie. Ta lokalizacja umożliwiła pokrycie zasięgiem znacznej części drogi krajowej numer 7.

Kilkanaście dni później 5 listopada udało się uruchomić przekaźnik na Górze Dylewskiej. To najwyższe wzniesienie w północno-wschodniej Polsce - 312 m n.p.m. Dzięki uprzejmości firmy Emitel zamontowano urządzenia w stacji linii radiowych na szczycie góry, a na wiosnę antena przekaźnika zostanie przeniesiona z dachu budynku na szczyt 46-metrowego masztu. Po modernizacji zasięg DIGI powinien wynosić prawie 100 km.

Na początku grudnia pierwsze pakiety wysłało DIGI w Bogaczewie koło Morąga. Ten przekaźnik pokrywa zasięgiem spory fragment drogi numer 7 i atrakcyjnie turystycznie tereny Mazur Zachodnich.

Najmłodszym przekaźnikiem pracującym w SP4 jest stacja zainstalowana 3 grudnia 2005 w Mrągowie. Dzięki staraniom lokalnych krótkofalowców udało się umieścić urządzenia w jednym z najwyższych punktów miasta - na zbiorniku wyrównawczym wody pitnej.

Przekaźnik pokrywa zasięgiem trasę numer 16, a także Wielkie Jeziora Mazurskie.

Grupa APRS z SP4 planuje jeszcze przed sezonem turystycznym uruchomić dwie kolejne stacje APRS. Wystąpiono już o zgodę na instalację przekaźnika na wieży firmy Emitel w Miłkach koło Giżycka. Ten przekaźnik pokryłby zasięgiem całe jeziora mazurskie, a także teren, aż po granicę z obwodem kaliningradzkim. Drugi przekaźnik ma być zlokalizowany w okolicach Lidzbarka Warmińskiego. W jego zasięgu znalazłaby się trasa numer 51 aż do przejścia granicznego w Bełledach.

Na wiosnę na Górze Dylewskiej zostanie też uruchomiony port użytkowy Packet Radio na 144.850 MHz połączony z systemem SR4DON i DX-Clusterem SR4DXC w Olsztynie.

Sieć przekaźników powstała dzięki wielkiemu zaangażowaniu i bezinteresownej pracy krótkofalowców z SP4. Wielki wkład w tworzenie jej wnieśli także Piotr SP2JMR, Jarek SP9SPW, Andrzej SP4KA, a także kierownictwo i zespół techniczny TP Emitel.